

Rozpylanie smug chemicznych uratuje planetę

7 maja 2012

John Holdren, doradca ds nauki Obamy uważa, że geoinżynieria pomoże planecie ustabilizować pogodę w odniesieniu do globalnego ocieplenia.

Holdren widzi geoinżynierię jako idealnie trwały sposób schładzania temperatury planety. W pełni popiera proces uwalniania cząstek baru, magnezu, aluminium, nanowłókien i innych substancji chemicznych by odbijać światło słoneczne z dala od Ziemi.

W artykule opublikowanym w „Council of Foreign Relations Journal” wydanym przez Council on Foreign Relations (CFR), organizacja wychwala stosowanie metali ciężkich w atmosferze by walczyć z globalnym ociepleniem. Rozumowanie to jest oszustwem, zważywszy, że zmiany klimatu wytworzone przez działalność człowieka to kłamstwo promowane przez światowe elity i panel ONZ IPCC, kłamstwo narzucane populacji świata. Naukowcy na całym świecie doszli do wniosku, że to słońce nagrzewa nie tylko naszą planetę ale również i wszystkie inne planety w naszym układzie słonecznym.

Narodowy Instytut Zdrowia [w USA] uznał, że geoinżynieria jest bezpośrednio odpowiedzialna za stwierdzenie obecności neurotoksyn w ludzkiej krwi, płucach, a także za powodowanie całego szeregu neurotoksycznych warunków, takich jak stwardnienie rozsiane.

Holdren dołącza do alarmistów zmian klimatycznych, którzy grożą, że jeśli globalne ocieplenie nie zostanie spowolnione na czas, to nie da się już powrócić do wyimaginowanego „Punktu zwrotnego”. Jednym z twierdzeń jest to, że lód całkowicie stopi się w Arktyce, choć naukowcy pokazują, że jest to ewidentnie nieprawdziwe.

Badania na Uniwersytecie Syracuse stwierdziły, że zmiany klimatu są naturalne i nie są spowodowane przez człowieka. Naukowcy przebadali cykle temperatur Ziemi ostatnich 1000 lat aż do teraz i odkryli że Ziemia tak naprawdę się ochładza, lód na Arktyce nie topi się a CO2 nie jest przyczyną ekstremalnych zmian pogodowych, których jesteśmy świadkami.

Holdren obwinia jednak emisje CO2, które są dziełem ludzi, za susze, niedobory żywności i podnoszenie się poziomu mórz, wraz z ekstremalnymi zjawiskami pogodowymi jakich jesteśmy świadkami. Holdren nie jest osamotniony w upowszechnianiu tej mistyfikacji. Amerykańskie Towarzystwo Meteorologiczne obecnie opracowuje deklarację polityczną, która będzie potwierdzać to kłamstwo, mówiąc, że „rozsądne jest rozważenie potencjału geo-inżynierii, by zrozumieć jej ograniczenia i uniknąć nierozsądnego wdrażania.” Robert Socolow, naukowiec Princeton, powiedział Narodowej Akademii, że geo-inżynieria powinna być łatwo wykonalną realną opcją w przypadku dramatycznego pogorszenia się klimatu.

Podczas gdy rzetelne naukowe dane wskazują, że CO2 nie jest problemem, są nadal ignorowane. Geo-inżynieria sama w sobie jest rażąco niekorzystna dla atmosfery i jest bezpośrednią przyczyną poważnych zmian jakich jesteśmy świadkami w ostatnich dziesięcioleciach.

Holdren podtrzymuje cel Obamy obcięcia o 20% emisji gazów cieplarnianych do 2020 r. i 80% do roku 2050.

Członkowie Kongresu dają oznaki sprzeciwu wobec ustawy Obamy, która miała by osiągnąć ten cel. Ostatnia wypowiedź Holdrena jest oczywistą propagandą zastraszania zaprojektowaną by przymusić Kapitol i amerykańską opinię publiczną do „prawd” będących domysłami wysnutymi z nienaukowych danych.

Opracowanie: Susanne Posel

Źródło oryginalne: [Occupy Corporatism](#)

Źródło polskie: [PrisonPlanet.pl](#)